

Sygn. akt I ACa 350/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Zofia Kawińska-Szwed
Sędziowie :	SA Ewa Jastrzębska SO del. Jacek Włodarczyk (spr.)
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. N.

przeciwko Skarbowi Państwa-Dyrektorowi Aresztu Śledczego w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 21 lipca 2016 r., sygn. akt I C 739/15

oddala apelację.

SSO del. Jacek Włodarczyk	SSA Zofia Kawińska-Szwed	SSA Ewa Jastrzębska
---------------------------	--------------------------	---------------------

Sygnatura akt I ACa 350/17

## UZASADNIENIE

W pozwie z 22 września 2015 r. powód M. N. domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa - Dyrektora Aresztu Śledczego w S. 85.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu. W toku postępowania powód cofnął pozew co do kwoty 65.000 zł, wynosząc ostatecznie o zasądzenie 20.000 zł tytułem odszkodowania za poniesione straty moralne, w tym 8.000 zł za bezpodstawne wycofanie z zatrudnienia, oraz 12.000 zł za niekomfortowe warunki odbywania kary pozbawienia wolności w celi nr (...) w okresie od 28 maja 2014 r. do 28

lipca 2014 r. W uzasadnieniu powód podał, że podczas pobytu w Areszcie Śledczym w S. w listopadzie 2013 r. został nieodpłatnie zatrudniony w kuchni. Jednak po kilku tygodniach został zwolniony, ponieważ wniósł skargę przeciwko pozwanemu do Rzecznika Praw Obywatelskich. Powód jest obciążony obowiązkiem alimentacyjnym i według niego, to on w pierwszej kolejności powinien być zatrudniony odpłatnie. Tymczasem w Areszcie odpłatnie zatrudnieni byli osadzeni nie obciążeni zobowiązaniami alimentacyjnymi. Poza tym powód wskazał, że cela nr (...), w której przebywał z jeszcze jednym osadzonym, nie spełniała norm dotyczących metrażu, była zagrzybiona, nie miała wentylacji, a kącik sanitarny nie był zabudowany.

Pozwany Skarb Państwa – Dyrektor Aresztu Śledczego w S. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Pozwany wskazał, że powód przez cały okres swojego pobytu w pozwanej jednostce penitencjarnej miał zagwarantowaną normę powierzchni 3 m<sup>2</sup>. W Areszcie Śledczym w S. zgodnie z artykułem 110 § 2 k.k.w., każda cela mieszkalna wyposażona jest odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający osadzonemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. Urządzenia sanitarne są usytuowane w sposób zapewniający ich niekrępujące użytkowanie. Odnośnie zatrudnienia powoda pozwany wyjaśnił, że w dniu 20 listopada 2013 r. na podstawie decyzji Dyrektora Aresztu powód został skierowany do zatrudnienia nieodpłatnego na stanowisku pomocnika kucharza w kuchni więziennej. Skierowanie do zatrudnienia zostało wydane w oparciu o prośbę powoda z 8 listopada 2013 r. W dniu 20 grudnia 2013 r. powód został wycofany z zatrudnienia z uwagi na wniosek funkcjonariusza bezpośrednio nadzorującego pracę osadzonych pracujących w kuchni, uzasadniony brakiem wymaganych kwalifikacji do pracy. Administracja jednostki dokłada starań, aby umożliwić skazanym podejmowanie pracy za wynagrodzeniem, lecz wielkość tego zatrudnienia determinowana jest przyznanym budżetem na wynagrodzenia dla osób skazanych. Nie ma możliwości zapewnienia pracy wszystkim skazanym odbywającym karę pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z 21 lipca 2016 r., sygn. I C 739/15, w pkt 1. oddalił powództwo o zapłatę 20.000 zł, a w pkt 2. umorzył postępowanie w pozostałym zakresie. Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód był osadzony w Areszcie Śledczym w S. m.in. w okresie od 30 września 2013 r. do 3 lutego 2015 r. W Areszcie zgodnie z artykułem 110 § 2 k.k.w. każda cela mieszkalna wyposażona jest w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający osadzonemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla powierzchni mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. Urządzenia sanitarne są usytuowane w sposób zapewniający ich niekrępujące użytkowanie. Odzież osadzeni mogą prać w pomieszczeniu gospodarczym pod kuchnią, po wcześniejszym zgłoszeniu. W przypadku zgłoszenia przez osadzonych zużycia się lub uszkodzenia sprzętu kwaterunkowego jest on niezwłocznie naprawiany lub wymieniany na nowy. Cele mieszkalne w Areszcie Śledczym w S. posiadają wentylację grawitacyjną. Drożność przewodów kominowych sprawdzana jest dwa razy w roku. Każda cela wyposażona jest w jedno lub dwa okna, które można otwierać. Każda cela posiada także jeden lub dwa punkty świetlne. Remonty bieżące cel wykonywane są co roku zgodnie z planem ich remontowania. W trakcie remontu wymieniane są okna i drzwi do kącików sanitarnych, na podłogach kładzione są płytki. Obecnie kąciki sanitarne we wszystkich celach zabudowane są do sufitu. Nie występują już zawilgocenia ścian, gdyż remont dachu został zakończony i wszystkie rynny wymieniono.

W okresie od 28 maja 2014 r. do 28 lipca 2014 r. powód przebywał z jeszcze jednym osadzonym w celi nr (...) o powierzchni 7,01 m<sup>(2)</sup>. Nie otrzymał w tym czasie decyzji Dyrektora Aresztu o umieszczeniu na czas określony w celi mieszkalnej w warunkach, w których powierzchnia przypadająca na osadzonego wynosi mniej niż 3 m<sup>(2)</sup>. Cela nr (...) znajdowała się w pawilonie mieszkalnym (...), w którym cele mieszkalne pozostają otwarte w porze dziennej w godzinach od ósmej do osiemnastej, natomiast w porze nocnej są zamknięte. Cela nr (...), kiedy przebywał w niej powód, nie była wyremontowana. Ściany celi były zawilgocone w górnym lewym rogu. Kącik sanitarny był oddzielony od reszty celi płytami do wysokości 180 cm. W kąciku nie było spłuczki, a wodę spłukiwało się rurką z kranikiem. W celi nie było wentylacji i unosił się w niej fetor. Obecnie cela jest wyremontowana i połączona z celą nr (...).

Powód ma dwoje dzieci - syna P. w wieku lat siedemnastu i córkę K. w wieku lat trzynastu. Na dzieci są zasądzone alimenty w łącznej kwocie 650 zł. Powód nie płacił alimentów poza okresami kiedy były ściągane bezpośrednio z jego wynagrodzenia. Podczas wcześniejszych pobytów w Areszcie Śledczym w S. i w Areszcie Śledczym w M. był zatrudniany w kuchni w charakterze pomocnika kucharza.

W pozwanej jednostce penitencjarnej zazwyczaj osadzeni są najpierw zatrudniani nieodpłatnie, a jeżeli się sprawdzą są zatrudniani odpłatnie. Pierwszeństwo w zatrudnieniu mają osoby posiadające zobowiązania alimentacyjne. O zatrudnieniu skazanego decydują jednak przede wszystkim jego kwalifikacje i umiejętności, zaś po pierwszym zatrudnieniu istotna jest opinia bezpośredniego przełożonego, który ocenia te kwalifikacje i umiejętności.

W dniu 8 listopada 2013 r. powód zwrócił się z prośbą do Dyrektora Aresztu Śledczego w S. o przyjęcie do pracy w kuchni. W konsekwencji 20 listopada 2013 r. Dyrektor podjął decyzję o zatrudnieniu powoda nieodpłatnie w charakterze pomocnika kucharza. W dniu 19 grudnia 2013 r. szef kuchni sporządził notatkę do Dyrektora Aresztu, że powód nie jest w kuchni niezbędny, zwłaszcza, że nie posiada dostatecznych kwalifikacji. W tym samym dniu młodszy instruktor ds. zatrudnienia osadzonych K. K. (2) złożył wniosek o wycofanie powoda z zatrudnienia. Następnie Dyrektor Aresztu podjął decyzję o wycofaniu powoda z zatrudnienia nieodpłatnego z dniem 20 grudnia 2013 r. W związku z tą decyzją 25 czerwca 2014 r. powód złożył skargę do Ministerstwa Sprawiedliwości, przekazaną do załatwienia Okręgowemu Inspektoratowi Służby Więziennej w K.. Skarga została uznana za nieuzasadnioną.

W konsekwencji takich ustaleń faktycznych sąd pierwszej instancji stwierdził, że powód domagał się zasądzenia zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych w postaci godności i prawa do intymności oraz z powodu bezpodstawnego wycofania z zatrudnienia. Państwo realizując swoje uprawnienia władcze w ramach imperium, wykonując zadania represyjne, nie może ograniczać praw człowieka w stopniu wyższym niż to wynika z zadań ochronnych i celu stosowanych środków. Z tego względu art. 110 § 2 k.k.w. stanowi, że powierzchnia w celi mieszkalnej przypadająca na jednego skazanego nie może być mniejsza niż 3 m<sup>2</sup>, cele powinny być wyposażone w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. Oceniając zasadność roszczenia powoda o zapłatę 12.000 zł sąd miał na uwadze, że odbywanie kary pozbawienia wolności w przeludnionych celach, może stanowić przejaw poniżającego traktowania, prowadzącego do naruszenia godności osób pozbawionych wolności. Jak wynika z dokonanych ustaleń w pozwanej jednostce penitencjarnej powód, w szczególności w okresie osadzenia w celi nr (...), nie przebywał w warunkach przeludnienia i nie wydano względem niego decyzji na podstawie art. 110 § 2a- 2b k.k.w. o umieszczeniu na czas określony w celi mieszkalnej w warunkach, w których powierzchnia przypadająca na osadzonego wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup>.

Odnośnie pozostałych warunków odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności w celi nr (...) w okresie od 28 maja 2014 r. do 28 lipca 2014 r., to sąd stwierdził, że cela ta nie była wyremontowana. W górnym lewym rogu ściany celi były zawilgocone, kącik sanitarny był oddzielony od reszty celi płytami do wysokości 180 cm i nie było w nim spluczki, a wodę splukiwało się rurką z kranikiem. Cela nie była dostatecznie wentylowana. Mimo tych ustaleń sąd pierwszej instancji podkreślił, że okres osadzenia powoda w celi nr (...), w której występowały w/w mankamenty, wynosił tylko 2 miesiące, zaś generalnie powód w pozwanym Areszcie miał zapewnione odpowiednie warunki bytowe. Sam fakt izolacji wiąże się immanentnie z pewnym dyskomfortem, a nawet cierpieniem i jedynie niezachowanie warunków odbywania kary pozbawienia wolności wynikających z obowiązujących przepisów i narażenie osadzonych na istotne dolegliwości, może uzasadniać uznanie naruszenia czy też zagrożenia dóbr osobistych. Tymczasem powód w pozwanym Areszcie miał zapewnione wszystkie elementarne potrzeby życiowe, a intensywność dolegliwości powoda związana z odbywaniem kary pozbawienia wolności nie miała nadzwyczajnego, niezwykle intensywnego charakteru, mogącego przełożyć się na naruszenie jego dóbr osobistych. Sąd Okręgowy zacytował pogląd wyrażony w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z 20 grudnia 2010 r., sygn. akt IV CSK 449/10, przyjmując go za własny, że o naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić, w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z samym pobytem w takim zakładzie, polegających

np. na niższej od oczekiwanej jakości warunków sanitarnych, albo okresowym przebywaniu w celi z większą niż określona standardami liczbą osadzonych. Nie powinno się oczekiwać warunków podobnych do domowych, które dla wielu ludzi bywają bardzo trudne, a nie wynikają z odbywania żadnej kary. Godność skazanego przebywającego w zakładzie karnym nie jest naruszona, jeżeli odpowiada uznanym normom poszanowania społeczeństwa. Sąd pierwszej instancji uzasadnił w tym zakresie oddalenie powództwa w ten sposób, że w orzecznictwie utrwalone jest stanowisko, że sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w każdym przypadku wyrządzenia krzywdy naruszeniem dobra osobistego. Sądowi pozostawiona jest ocena celowości przyznania ochrony w żądanej formie, jej adekwatności do rodzaju naruszonego dobra. Znikomość ujemnych następstw może być podstawą do oddalenia powództwa o przyznanie zadośćuczynienia. Nie można również abstrahować od okoliczności w jakich doszło do wyrządzenia szkody. Zasądzenie zadośćuczynienia ma zatem charakter fakultatywny i od oceny sądu opartej na analizie okoliczności konkretnej sprawy zależy przyznanie pokrzywdzonemu ochrony w tej formie.

Dalej sąd odniósł się do żądania powoda zasądzenia 8.000 zł z tytułu bezzasadnego wycofania z pracy, oceniając, że nie było podstaw do jego uwzględnienia. Sąd Okręgowy wyjaśnił, że kodeks karny wykonawczy nie przewiduje prawa skazanego do zatrudnienia. Zamiast tego przepis art. 121 § 1 k.k.w. stanowi, że skazanemu zapewnia się w miarę możliwości świadczenie pracy. W ten sposób zatrudnienie skazanych sformułowano w kategoriach zadań władzy publicznej, których realizacji w indywidualnych przypadkach nie można się skutecznie domagać. Decyzje w przedmiocie zatrudnienia skazanych podejmuje dyrektor danej jednostki penitencjarnej (ewentualnie komisja penitencjarna w trybie art. 76 § 1 pkt 11 k.k.w.). Na taką decyzję przysługuje osadzonemu prawo złożenia skargi w trybie art. 7 k.k.w. do sądu penitencjarnego. Decyzje te podlegają także kontroli Dyrektora Generalnego lub dyrektora okręgowego Służby Więziennej w trybie art. 78 § 2 k.k.w. oraz sędziego penitencjarnego w trybie art. 34 k.k.w. Powód powinien był zatem w trybie art. 7 k.k.w. zaskarżyć decyzję Dyrektora Aresztu Śledczego o wycofaniu go z zatrudnienia i domagać się zbadania jej poprawności, gdyż okoliczności te podlegają weryfikacji jedynie przez organy postępowania wykonawczego. Postępowanie cywilne w sprawie o ochronę dóbr osobistych nie może zastępować odpowiedniego trybu przewidzianego w kodeksie karnym wykonawczym dla roszczeń skazanego dotyczących zatrudnienia na podstawie skierowania przez dyrektora zakładu karnego, tym bardziej, że nawet rozwiązanie (także wadliwe) stosunku pracy przez pracodawcę, wyklucza możliwość stosowania przepisów prawa cywilnego o ochronie dóbr osobistych (art. 23 k.c., art. 24 k.c., art. 448 k.c.), chyba że w związku z tym rozwiązaniem pracodawca naruszy dobro osobiste pracownika poza zakresem stosunku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z 16 listopada 2000 r., I PKN 537/00).

Apelację od tego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w części oddalającej powództwo. Powód zarzucił sądowi pierwszej instancji, że doszło do obrazy przepisów postępowania poprzez przyjęcie, że materiał ujawniony w toku rozprawy nie dawał podstaw do uwzględnienia powództwa. W konsekwencji powód wniósł o zmianę wyroku i zasądzenie od pozwanego 20.000 zł, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Powód w uzasadnieniu apelacji w istocie powtórzył argumentację zawartą w uzasadnieniu pozwu. Podkreślił, że wycofanie go z zatrudnienia było nieuzasadnione i w istocie było szykaną. Powód w 2011 r. pracował w Areszcie Śledczym w S. jako pomocnik kucharza, zatem teza, iż nie miał do tej pracy kwalifikacji jest nieprawdziwa. W czasie zatrudnienia, z którego został wycofany, był wiele razy nagradzany regulaminowo za swą pracę, co też przeczy rzekomemu nie posiadaniu wymaganych kwalifikacji. Odnośnie warunków bytowych w celi nr (...) powód powtórzył dotychczasową argumentację dodając, że z powodu panujących warunków w tej celi, podczas osadzenia w kolejnym Zakładzie Karnym w B. ujawnił się u niego świerzb, z tego powodu był leczony w szpitalu. Świerzb rozwijał się od kilku miesięcy i na pewno powstał w okresie pobytu w celi nr 12.

Pozwany złożył odpowiedź na apelację, w której wniósł o jej oddalenie, powtarzając argumentację z odpowiedzi na pozw.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja powoda nie jest zasadna.

Powód w apelacji nie wskazał przepisów prawa, które miał naruszyć sąd pierwszej instancji, ale z treści uzasadnienia apelacji wynika, że z pewnością skarżącemu chodziło o naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwą ocenę dowodów, oraz art. 448 k.c. poprzez jego niezastosowanie.

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które znajdują oparcie w zgromadzonych dowodach, przy ocenie których nie doszło do naruszenia zasad wskazanych w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny akceptuje te ustalenia i czyni je własnymi. Zarzuty naruszenia prawa procesowego wskazane w apelacji nie są zasadne. Skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga, aby skarżący wskazał konkretne uchybienia w zakresie oceny dowodów, jakich dopuścił się sąd pierwszej instancji, a które polegały na naruszeniu zasad logiki, doświadczenia życiowego czy zdrowego rozsądku. Nie jest natomiast wystarczające przedstawienie przez skarżącego własnej wersji wydarzeń, choćby była równie prawdopodobna jak ta przyjęta przez sąd, a tym bardziej nie może odnieść żadnego skutku proste zanegowanie ustalonych w sprawie faktów.

Sąd pierwszej instancji poczynił ustalenia w dużej mierze zbieżne z twierdzeniami powoda. Ustalił zatem, że w celi nr (...) była wilgoć, zaduch, panowały niewłaściwe warunki w kąciku sanitarnym. Nie podzielił zarzutów co do metrażu celi. Przy czym, skoro cela miała nieco ponad 7 m<sup>(2)</sup>, a przebywały w niej dwie osoby, to na jednego osadzonego przypadło więcej niż normatywne 3 m<sup>(2)</sup>. Co do zatrudnienia także podzielił stanowisko powoda, iż osadzeni mający zobowiązania alimentacyjne, powinni być zatrudniani w pierwszej kolejności. Świerzb, który wystąpił u powoda, nie był wykazywany pierwotnie w pozwie, nie ma też dowodu, że można tą chorobę łączyć z warunkami panującymi w celi nr (...). Nie doszło zatem do naruszenia zasad oceny dowodów wynikających z art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy nie naruszył też prawa materialnego. Wykładnia dokonana przez sąd co do podstaw stosowania art. 448 k.c. jest prawidłowa i Sąd Apelacyjny w pełni ją podziela. Nawet stwierdzając, że warunki bytowe panujące w celi nr (...) odbiegały na niekorzyść od tych wynikających z obowiązujących przepisów, sąd pierwszej instancji słusznie wskazał, że zważywszy na krótki okres osadzenia powoda w tej celi, starania administracji Aresztu by sukcesywnie poprawiać warunki we wszystkich celach, wreszcie fakt, że wykonywanie kary pozbawienia wolności zawsze wiąże się z pewnymi dolegliwościami, a nawet cierpieniami, w tym konkretnym przypadku zasądzenie zadośćuczynienia byłoby nieuzasadnione.

Z powyższych względów oddalono apelację powoda na podstawie art. 385 k.p.c.

SSO del. Jacek Włodarczyk SSA Zofia Kawińska-Szwed SSA Ewa Jastrzębska